

MIESIĘCZNIK DLA DZIECI

# PRÓMYCZEK

## DOBRA

#12 (217)

Grudzień 2010

[www.promyczek.pl](http://www.promyczek.pl)

cena 4 zł

(w tym 7% VAT)

szopka



Radość





## Drodzy Przyjaciele

**D**la tych, którzy przychodzą do kościoła na roraty, zwiastunami radości bożonarodzeniowej są prorok Izajasz, św. Jan Chrzciciel i Matka Boża. O nich bardzo często słyszymy na roratach. Jednak tym, którzy nie uczestniczą w roratach świąteczną radość zapowiada św. Mikołaj – bo on, poprzez swoich pomocników, przychodzi prawie do wszystkich polskich dzieci. On zachęca nas, abyśmy pięknymi gestami sprawiali sobie jak najwięcej radości. Mam nadzieję, że dołączona przestrzenna szopka przyniesie Wam trochę radości.

Tu przyklej gwiazdę



*Na radosne przeżywanie świąt Bożego Narodzenia składam Wam wraz z całą redakcją Promyczka Dobra najserdeczniejsze życzenia: zdrowia, uśmiechu na twarzy i dużo, dużo pięknych chwil spędzonych z najbliższymi.*

**PROMYCZEK  
DOBRA**

W Y D A W N I C T W O

**PROMYCZEK**

### Redakcja:

**Redaktor naczelny:** Ks. Andrzej Mulka

**Zespół redakcyjny:** Bogumiła Chmielowska, Marta Gródek-Piotrowska, Sylwia Hyży, ks. Paweł Kochaniewicz, Anna Kosowska, Sylwia Krawczyk, Milenia Malecka-Rogal

**Ilustracje:** Sylwia Hyży, Anna Kosowska, Katarzyna i Tomasz Dąbrowscy, Jacek Pasternak, Jądwiaga Żelazny

**Współpraca:** S. Katarzyna Król BDNP (Służebniczka Dębicka), Anna Michna

**Administracja:** Bogumiła Chmielowska, sekretariat@promyczek.pl

**Korekta:** Katarzyna Kolowca-Chmura

**Autorzy okładki:** Kinga Nowak, Michał Bratko

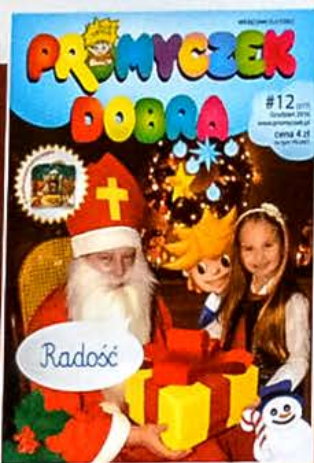
**Opracowanie graficzne/DTP:** Anna Nosal-Panecka

**Druk:** Drukarnia Kolejowa Kraków Sp. z o.o., Kraków, ul. Bosacka 6, tel./faks: 12 421 08 20

© Promyczek Dobra, Plac Kolegiacki 4, 33-300 Nowy Sącz, tel./faks: 18 443 44 00

e-mail: wydawnictwo@promyczek.pl

Nr konta bankowego: Pekao S.A. o/ Nowy Sącz 05 1240 4748 1111 0000 4875 6772



# Do świętego Mikołaja

*Napisała Anna Mirowska*

Mikołaju! Dobry, święty,  
Nie chcę sławy i pieniędzy!  
Proszę, aby z sobą byli,  
by się nigdy nie kłócili  
Ci, co sobie ślubowali,  
nim w prezencie mnie dostali.

To jest prezent nad prezenty!  
Mikołaju, dobry, święty,  
Przecież w niebie ty masz chody!  
Nie odmówi swojej zgody  
Ten, co stworzył świat i ciebie.  
On chce wszystkich widzieć w niebie!



# Pozwól się Niepokalanej

## czyli o tym, jak z Matką Boską bliźniego



**W** jednej z piosenek do Matki Boskiej śpiewamy: **„Maryjo, milcząc, czekałaś, kiedy Dobry Bóg daruje światu Słowo Swe – Twojego Syna, do naszych serc z miłością przyjąć dopomóż nam!** – te słowa przypominają mi wielką tajemnicę świąt Bożego Narodzenia, do których przygotowujemy się duchowo w trwającym już Adwencie. Codzienne roraty przypominają nam Matkę Boską i Jej oczekiwanie na narodziny Jezusa. Patrząc na Jej przykład, możemy uczyć się, jak przygotować duszę dla Boga, jak przyjąć Jezusa do swojego codziennego życia, aby zawsze czuł się kochany, potrzebny i nigdy nie pozostał bezdomny na progu naszego serca!

**K**iedy archanioł Gabriel przybył do Maryi, aby przekazać Jej wielkie marzenie Boga o narodzinach Jezusa na ziemi, nazwał Ją pięknym imieniem – **„Pełna łaski”**. Dziś wiemy, że te słowa oznaczają, że Maryja jest Niepokalana, czyli wolna od każdego grzechu – nawet pierworodnego! „Pełna łaski” to również określenie serca Maryi wypełnionego Bożą miłością. Ona kochała Boga z całego serca, z całej duszy, ze wszystkich swoich sił, i dlatego zgodziła się zostać

kochającą mamą nie tylko dla Jezusa – Syna Bożego, ale także dla wszystkich ludzi. Miłość i troska wypełniały życie Maryi na ziemi, a teraz z nieba Matka Boska otacza opieką wszystkich wzywających Jej pomocy.

**C**o roku 8 grudnia obchodzimy **święto Matki Bożej Niepokalanej**. W tym dniu ze szczególną miłością spoglądamy na Jej cudowny medalik z wypisaną modlitwą. Warto ją codziennie powtarzać: **„O Maryjo bez grzechu poczęta, módl się za nami, którzy się do Ciebie uciekamy”**. Św. Maksymilian Maria Kolbe – wielki Polak i czciciel Maryi – prosił Ją w modlitwie: **„Pozwól mi chwalić Cię, Panno przenaświętsza; pozwól, bym własnym kosztem Cię chwalił; pozwól, bym przyniósł Ci taką chwałę, jakiej jeszcze nikt Ci nie przyniósł (...). W Tobie jednej bez porównania bardziej uwielbiony stał się Bóg niż we wszystkich świętych swoich”**. Św. Maksymilian całe życie rzeczywiście poświęcił Maryi. Jej zawierzał wszystkie sprawy i wydarzenia. Nigdy się nie zawiódł na Jej pomocy. To właśnie w szkole Maryi nauczył się największej miłości do Boga i człowieka – podczas II wojny światowej dobrowolnie oddał życie za innego więźnia.

# Niepokalanej prowadzić

Boską kochać Pana Boga,  
siebie samego



Czy wiesz,  
że św. Maksymilian  
Maria Kolbe:

- w **Polisce i w Japonii** założył sanktuaria na cześć Maryi, gdzie działają klasztor i wydawnictwo: **Niepokalanów** i „japoński Niepokalanów” – Mugenzai no Sono
- wydawał pismo „**Rycerz Niepokalanej**”, które ukazuje się do dziś i jest tłumaczone na ponad **20 języków**
- w 1917 roku założył w Rzymie **Rycerstwo Niepokalanej**, do którego należą dziś ponad **4 miliony ludzi na całym świecie – dorosłych i dzieci**
- w Niepokalanowie założył **Ochotniczą Straż Pożarną**, której strażakami są sami bracia franciszkanie – do dziś pomagają oni ludziom w posłudze ratowania życia.



**Rok 2011 został w Polsce ogłoszony Rokiem św. Maksymiliana**

– myślę, że jest to dobra okazja dla nas wszystkich, aby dzięki Jego przykładowi i pomocy jeszcze bardziej pokochać Niepokalana i pomóc Jej ratować świat od zła – aby Miłość zamieszkała naprawdę pośród nas!









# NOC BOŻEGO NARODZENIA



przez kilka dni wędrowali z Nazaretu do Betlejem.


Po przebyciu ponad stu kilometrów dotarli do . Wtedy okazało się, że nie byli jedynymi przybyszami. W , miście,

z którego pochodził  Dawid, miało swoje rodziny wielu .


Niektórzy, podobnie jak , przez wiele lat mieszkali w innych miejscowościach. Zgodnie z rozporządzeniem

Augusta mieli oni w  wziąć udział w spisie

z całego cesarstwa. Z tego powodu wszystkie

i gospody były przepelnione. Gdy 

nie mógł znaleźć żadnego miejsca

na spoczynek dla , ktoś

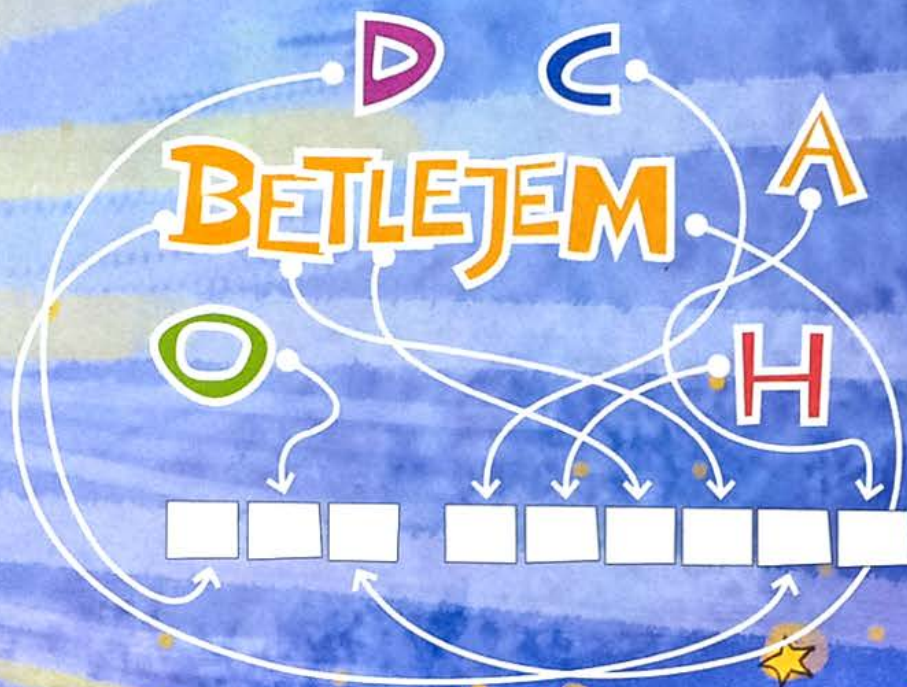
wskazał mu , gdzie

zazwyczaj  trzymali .



Ponieważ  była piękna i pogodna, pozostali z  na pastwisku. Tak więc  mógł przygotować  miejsce do snu w tej nędznej  . Jak się okazało, właśnie tę  i tę uboga  wybrał na miejsce narodzin Swojego Syna. Gdy Pan Jezus przyszedł na świat,  ukazał się  i oznajmił im radosną wiadomość, że narodził się oczekiwany od wieków Zbawiciel. Pobożni  postusznymi temu, co powiedział  , wyruszyli do  , by się pokłonić Bożej Dziecinie i złożyć w darze skromne  .

Rozwiąż płatankę, a dowiesz się co w języku polskim oznacza nazwa miasta BETLEJEM



PAN BÓG



JÓZEF I MARYJA



BETLEJEM



LUDZIE

KRÓL



CESARZ



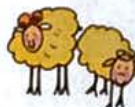
DOMY



STAJENKA



PASTERZE



OWCE



NOC



ANIOŁ



UPOMINKI

Przygotowała Marta Gródek-Patrowska, zilustrowała Jaciwiga Żelazny

# Święty Maksymilian Maria Kolbe

W Kościele polskim od 14 sierpnia 2010 roku trwa Rok św. Maksymiliana, a uchwałą senatu RP rok 2011 będzie poświęcony pamięci tego wielkiego świętego.





CÓŻ TO ZA OBLICZENIA I PROJEKTY?

ZBUDUJEMY MIASTO MATCE DOZEJ I NAZWIEMY JE PIĘPOKALANÓW  
. DEDZIEMY W NIM ŻYĆ I PRACOWAĆ, TAK JAK UCZY JEZUS.  
NAJPIERW POMSTANIE KOŚCIÓŁ,  
A POTEM Drukarnia, WARSZTATY ITD.



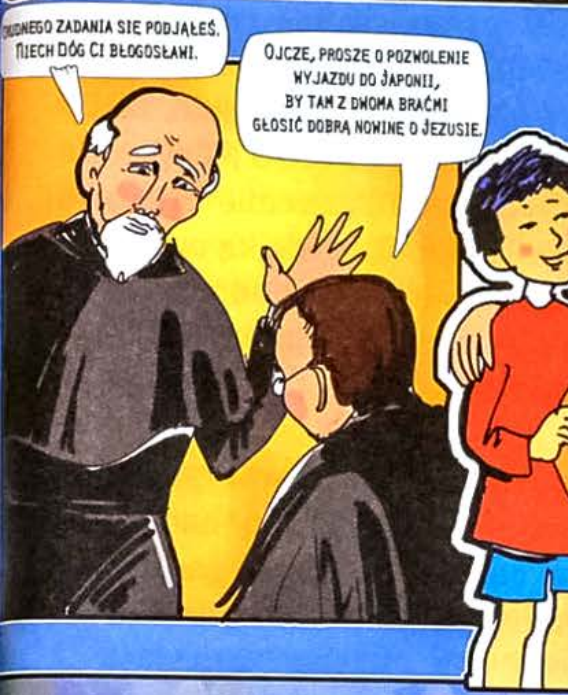
TO PRAWDA. DRACIA ZAPRASZAM WAS  
DO GYCERSTWA PIĘPOKALANEJ.  
POD JEJ OPIEKĄ BĘDZIEMY  
WALCZYĆ W OBRONIE ŚWIĘTEJ WIARY.

MAKSYMILIANIE, TO ZADANIE DLA CIEBIE.  
PRZECIEŻ MARZYŁEŚ O TYM,  
ABY BYĆ RYCCERZEM?



OJCZE MAKSYMILIANIE, WYBACZ.  
NIE WIERZYLIŚMY, ŻE TO SIĘ UDA.  
TO PRAWDZINIE DZIEŁO DOZE.

W POLSCE I EUROPIE J  
EST JUŻ KILKASET TYSIĘCY  
GYCERZY PIĘPOKALANEJ.  
CHCE MIĘC Z NIMI JAKIS KONTAKT



PODNEGO ZADANIA SIĘ PODJĄŁEŚ.  
PIĘCH DÓG CI BŁOGOSŁAWI.

OJCZE, PROSZE O POZWOLENIE  
WYJAZDU DO JAPONII,  
BY TAM Z DNOMA BRACMI  
GŁOSIĆ DOBRĄ NOWINĘ O JEZUSIE.



W CZYM MOGE NAM POMÓC?

ŚLE PO CO RADIO I DRUKARNIA?

CHCEMY BYĆ ZAKONNIKAMI,  
JAK TY. CHCEMY TAKŻE TU  
W JAPONII ZBUDOWAĆ PIĘPOKALANÓW

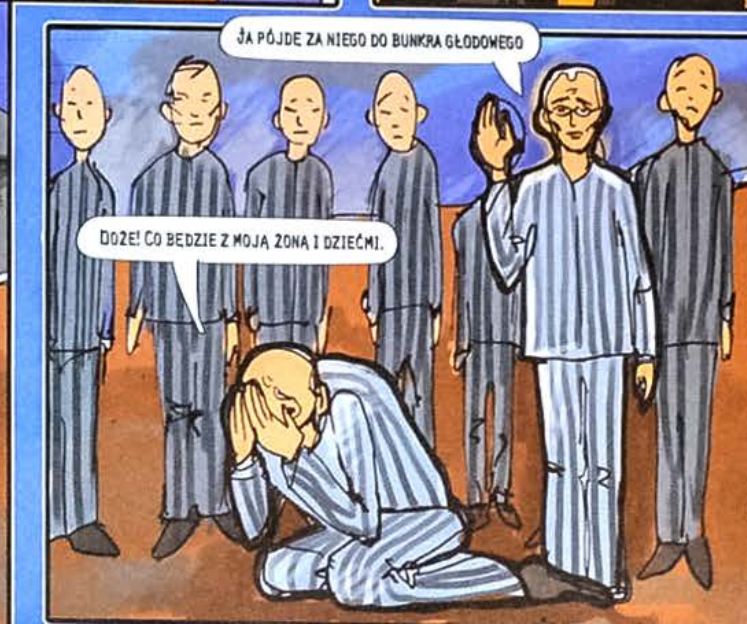
WITAJ MAKSYMILIANIE.  
CIESZYMY SIĘ, ŻE WRÓCIŁEŚ

ŚLE U NAS W POLSCE NIE CIEKAMIE.  
DOWAŻNIE ZANOSI SIĘ NA WOJNE.

DRACIA W JAPONII,  
ŚWIETNIE SOBIE RADZI



ŻEBY WAM SIĘ ODNIECHCIAŁO UCIECZEK  
- ZA KARĘ 10 WIEZNIÓW IDZIE NA ŚMIERĆ GŁODOWĄ.



JA PÓJDE ZA NIEGO DO BUNKRA GŁODOWEGO

DOZE! CO BĘDZIE Z MOJĄ ŻONĄ I DZIEĆMI.

# Historia toru

**M**łody Bogumił był najzdolniejszym czeladnikiem znanego toruńskiego cukiernika Bartłomieja. Wszyscy wiedzieli, że dawno przewyższył umiejętnościami swojego mistrza i pozostawał u niego tylko z powodu ślicznej Kasi, w której był zakochany bez pamięci. Stary Bartłomiej myślał jednak o bogatym mężu dla swej jedynaczki i nawet przez myśl mu nie przyszło, że Bogumił mógł się starać o jej rękę. Zamożnych zalotników nie brakowało. Kasia jednak z wielką czułością patrzyła w stronę czeladnika i chętniej od niego przyjmowała polne kwiatki niż drogie prezenty od innych.

**R**ozmyślał o tym wszystkim Bogumił, spacerując nad pobliskim stawem, i nawet zapomniał, że następnego dnia w Toruniu odbędzie się wielka uroczystość, bo sam król z rodziną ma odwiedzić miasto. Wtem zobaczył nad brzegiem pęk modrych niezapominajek. Gdy schylił się, by je zerwać dla ukochanej, spostrzegł, że złocista pszczoła bezradnie



# ńskich pierników

plywa po powierzchni wody. Widać było, że już opada z sił i byczy coraz ciszej. Bogumił zwinnie podsunął jej gałązkę, po której małe owad bezpiecznie wy dostał się z wody. „Dziękuję ci, młodzińcze. Wynagrodzę ci twoją dobroć – przemówiła ludzkim głosem. – Posłuchaj mojej rady i dodaj do ciasta wonnego, leśnego miodu, który ci ofiaruję, a szczęście cię nie opuści.

**B**ogumił szeroko otworzył oczy z zdumienia. Przyjął jednak prezent i prędko wrócił do miasta. Tam już wszyscy uwijali się co sił w ostatnich przygotowaniach przed przyjęciem króla. Młody czeladnik szybko zarobił ciasto na pierniki i posłuszny wskazówkom małej przyjaciółki dodał do niego garnuszek złocistego miodu. Cóż za wspaniała woń rozlewała się wkoło, gdy Bogumił wyjmował z pieca serca, karoce, rycerzy i inne piernikowe figurki. Gdy król spróbował tych łakoci, szczerzy uśmiech pojawił się na jego twarzy. Sowiec wynagrodził młodego czeladnika, ofiarując mu spory majątek, zaś miastu nadał królewski przywilej wypiekania i sprzedawania pierników w całym kraju.

**S**łodka tajemnica Bogumiła sprawiła, że mistrz Bartłomiej przez wiele lat musiał zatrudniać kolejnych pracowników, by podołać zamówieniom. Wiedząc, że zawdzięcza to swojemu czeladnikowi, z radością oddał mu rękę ślicznej córki. Tak to mała pszczołka spełniła obietnicę. Bogumił z Kasią żyli długo i szczęśliwie, a Toruń do dzisiaj słynie z pysznych pierników.

**T**oruń słynie nie tylko z pysznych pierników, ale także z tego, że właśnie w tym mieście urodził się słynny astronom **Mikołaj Kopernik**. Można tu także zwiedzić największe **obserwatorium astronomiczne** w Polsce.

Posłuchaj na antenie Radia Promyczek  
[www.promyczek.pl/radio](http://www.promyczek.pl/radio)



# Tajemnica białej karteczki

Pewnego popołudnia Iskierka i Promyczek siedzieli na ławce, wystawiając twarze do Słoneczka. Nagle nieopodal ławki coś zaszeleściło. Iskierka spojrzała w dół i zauważyła małą białą karteczkę. Podniosła tajemniczy skrawek papieru i zaczęła głośno czytać:

- Jest cierpliwa, łaskawa, nie zazdrości, nie unosi się pychą, nie pamięta złego, wszystko znosi, wszystkiemu wierzy, wszystko przetrzyma i we wszystkim pokłada nadzieję.

Głos Iskierki usłyszała Akuku i ciekawość natychmiast przywiała ją na miejsce, gdzie - zdaje się - działo się coś ciekawego.

- Co czytacie? - zapytała z zainteresowaniem.

- Sami nie wiemy, co to jest - odpowiedziała Iskierka. - Znalazłam ten paperek koło ławki. Posłuchaj - i powtórnie przeczytała na głos tajemniczą treść kartki.

- Hmm... To brzmi intrygująco - rzekła Akuku.

- Rzeczywiście, ciekawe, kogo w ten sposób opisano. Iskierko, czy na pewno nie ma tam niczego więcej? Może jakiś podpis? - zasugerował Promyczek.

Iskierka uważnie przyjrzała się karteczce i dopiero teraz zobaczyła, że bardzo małymi literkami napisane było pod tekstem: „Taka jest M...”. Tyle dało się odczytać, bo ostatni wyraz był całkowicie zamazany.

- M...? Jak myślicie, o kim mowa? - Iskierka wydawała się coraz bardziej zaciekawiona.

Akuku zadumała się i w końcu odpowiedziała:

- Nie wiem, ale mam pewien pomysł. Zabawmy się w detektywów! Może wspólnymi siłami odkryjemy, kogo tak pięknie opisano w zagadkowym tekście.

- Dobrze! Zawołajmy Słoneczko i naradźmy się, co zrobić.

Słoneczko zbliżyło się do przyjaciół i kiedy usłyszało całą historię oraz treść karteczki, powiedziało:

- Myślę, że to może być o Matyldzie z II a. Podobno to bardzo dobra dziewczynka, świetnie się uczy i jest niezwykle koleżeńska.

- W takim razie chodźmy to sprawdzić - zaproponował Promyczek. - Wiem, gdzie ona mieszka.

Po kilku minutach dzielni detektywi pukali do drzwi domu Matyldy. Kiedy po chwili czytali koleżance dobrze im już znany tekst i wyjaśniali, w jakiej sprawie przyszli, zobaczyli szczere zdziwienie w oczach dziewczynki.

- Ależ nie! Jestem pewna, że to nie o mnie! Nawet nie wiecie, jaka ja potrafię być niecierpliwa! Moi rodzice ciągle na to narzekają. Poza tym często jestem zazdrosna o zabawki mojej starszej siostry albo o jej oceny. Jak widzicie, to „M” z pewnością nie oznacza „Matyldy”. Pozostałej czwórce opadły ręce.



– A może wiesz, o kim mowa? – z nadzieją w głosie zapytała Iskierka.  
 – Hm... – Dziewczynka zamyśliła się. – Sądzę, że tam mogło być napisane „Mama Matyldy”. Bo musicie wiedzieć, że moja mama jest naprawdę cudowna. Tak! Ten opis idealnie pasuje do mojej mamusi. Z resztą zaczekajcie, zaraz ją zawołam. Mamooo! – krzyknęła Matylda.

Po krótkiej chwili w drzwiach pokoju stanęła uśmiechnięta brunetka. Najpierw uważnie wysłuchiwała sprawy, z jaką przyszedł do niej mali detektywi, a potem w milczeniu wzięła do rąk białą karteczkę i przeczytała ją wnikliwie. W końcu się odezwała:

– Bardzo mi miło, że pomyśleliście o mnie, jednak z pewnością nie ja zostałam w ten sposób opisana. Matyldo, dobrze wiesz, że czasami zbyt długo gniewam się na ciebie czy na tatę. Naprawdę daleko mi do takiego ideału, o jakim przed chwilą przeczytałam.

– Ojej... – westchnął Promyczek. – A czy może domyśla się pani, jak mógł wyglądać ten zamazany podpis? – zapytał z nadzieją w głosie, bo wierzył, że mądra mama Matyldy poda im jakąś istotną wskazówkę.

– Tak, rzeczywiście, coś mi to przypomina... – zastanowiła się. – Ach, tak! Przecież to fragment listu świętego Pawła do Koryntian!

Przyjaciele spojrzeli po sobie. Dopiero teraz zorientowali się, że podobny tekst czasami bywa czytany w kościele podczas mszy świętej.

– Kochani! Ten podpis musiał brzmieć: „Taka jest MIŁOŚĆ” – powiedziała mama Matyldy uradowana, że udało jej się rozwikłać zagadkę. – To jest część „Hymnu o miłości” świętego Pawła.

– Ale co to właściwie znaczy, że taka jest MIŁOŚĆ? – zapytała Iskierka. Mama Matyldy zastanowiła się, bo odpowiedź na to pytanie nie była prosta. W końcu rzekła:

– Sami widzicie, kochani, jak wiele jeszcze mamy w sobie niedoskonałości. Ani ja, ani Matylda, ani – jak podejrzewam – żadne z was nie odważyłoby się zapisać swojego imienia pod tym hymnem. Może to dobrze, bo mamy świadomość własnych słabości. Wcale nie jesteśmy cierpliwi ani łaskawi, często zazdrościmy, jesteśmy pełni pychy... Jeśli jednak naprawdę będziemy kierować się w życiu miłością, to pod tym pięknym opisem, który znaleźliście, bez wahania można będzie napisać imię każdego z nas...

Dzieci uśmiechnęły się i pomyślały, że zagadka została rozwiązana, ale następne wyzwanie przed nimi: żyć tak, aby na białej karteczce napisać swoje imię.



# Quiz o św. Mikołaju

na podstawie filmu

## MIKOŁAJ

### - chłopiec, który został świętym

- 1 Mikołaj dostał w prezencie od taty:
  - a - pieska
  - b - komputer
  - c - żrebaka
- 2 Widząc, jak źli ludzie sprzedają niewolników, Mikołaj:
  - a - przestraszył się i uciekł
  - b - wykupił niewolnika
  - c - rozplakał się
- 3 Biedny ojciec trzech córek, któremu Mikołaj pomógł, był:
  - a - drwalem
  - b - handlarzem
  - c - rybakim
- 4 Przyjacielem i pomocnikiem Mikołaja był:
  - a - Drako
  - b - Adrian
  - c - Euzebiusz
- 5 Okrutny Markus otrzymał zgodę na prześladowanie chrześcijan od cesarza:
  - a - Nerona
  - b - Ottona
  - c - Dioklecjana
- 6 Patronem katedry, w której Mikołaj został biskupem, był:
  - a - św. Piotr
  - b - Matka Boża
  - c - Dzieciątko Jezus
- 7 Chrześcijanie, a wśród nich biskup Mikołaj, otrzymali wolność od cesarza:
  - a - Konstantyna
  - b - Augustyna
  - c - Napoleona

UPON

Wybieram nagrodę:



## Quiz o św. Mikołaju

- |   |                          |   |                          |   |                          |
|---|--------------------------|---|--------------------------|---|--------------------------|
| 1 | <input type="checkbox"/> | 2 | <input type="checkbox"/> | 3 | <input type="checkbox"/> |
| 4 | <input type="checkbox"/> | 5 | <input type="checkbox"/> | 6 | <input type="checkbox"/> |
| 7 | <input type="checkbox"/> | 8 | <input type="checkbox"/> | 9 | <input type="checkbox"/> |

Imię i nazwisko

Adres

-

Telefon

# Echo Dzieciom

12/2010



*Siewcy wiary, nadziei i miłości*

## Siewcy wiary, nadziei i miłości

9 stycznia 2010 r. odbyło się spotkanie Kolędników Misyjnych archidiecezji krakowskiej w Sulkowicach. Dzień ten na długo pozostanie w naszej pamięci, gdyż towarzyszyły mu wspaniałe przeżycia i wiele wzruszeń. Niezapomnianym pozostanie widok ok. 700 dzieci, które pomimo niesprzyjającej pogody przybyły do Sulkowic. Spotkanie to było uwieńczeniem wielu przygotowań i podjętego trudu kolędowania w parafiach. Dzieci podczas kolędowania były „siewcami gwiazd”, ubiegłorocznego znaku i przesłania kolędników misyjnych. W ten sposób chciały przypomnieć o konieczności niesienia pomocy potrzebującym oraz rozpalaniu w domach rodzinnych miłości, wiary, nadziei, pokoju i przebaczenia.

Uroczystą Eucharystią w kościele parafialnym w Sulkowicach rozpoczęliśmy spotkanie Kolędników Misyjnych, którzy przybyli wraz ze swymi opiekunami: kapłanami, siostrami zakonnymi, katechetami oraz klerykami krakowskiego Wyższego Seminarium Duchownego.

Mszy Świętej koncelebrowanej przewodniczył ks. Bogdan Mi-

chalski – sekretarz PDRW z Warszawy w asyście ks. Tadeusza Dziedzica – dyrektora PDM archidiecezji krakowskiej oraz ks. Stanisława Jaśkowca, proboszcza parafii w Sulkowicach. Homilię wygłosił ks. Tadeusz Dziedzic, którą wzbogacił poruszającym filmem dokumentalnym o dzieciach z Peru. W oprawę liturgiczną włączyły się także chóry: szkolne i parafialny „Apassionata”. W procesji z darami, przygotowanej przez s. Wiesławę Kasacką z Poręby Wielkiej, dzieci niosły: gwiazdę, skarbonkę, albumy z kolędowania, ofiary zebrane w czasie kolędowania i ornat na misje. W modlitwie wiernych, przygotowanej przez s. Bertę Zyburę z Zembrzyc, polecałszy Panu Bogu dzieci wszystkich kontynentów.

Następnie udaliśmy się w zimowej scenerii do szkoły. Dzieci przypominały nam cicho płynącą rzekę, zmierzającą w jednym kierunku. Nad bezpieczeństwem dzieci w drodze z kościoła do szkoły czuwali druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej oraz Straż Miejska z Sulkowic. W szkole zostaliśmy serdecznie przyjęci przez panią dyr. Iwonę Dzidek i zostaliśmy zaproszeni na pyszny bigos, drożdżówki i herbatę.

Po posiłku zgromadziliśmy się na dużej sali gimnastycznej, gdzie dzieci z tutejszej szkoły przedstawi-





ły nam jasełka, ubogacone tańcami z różnych kontynentów. Dzieci urzekły nas profesjonalnym występem. Przedstawienie przygotowały wychowawczynie klas trzecich, zaś za układ choreograficzny odpowiedzialna była p. Danuta Kostował-Suwaj. W przygotowanie pięknych, jednakowych strojów zaangażowali się rodzice, a scenografię wykonali członkowie koła plastycznego.



W przeglądzie wzięło udział 18 grup kolędniczych, ocenianych w pięciu kategoriach przez jury. Gratulujemy wszystkim, którzy wzięli udział w konkursie.

Podczas przerw dzieci uczyły się tańców kontynentalnych, oglądały zdjęcia z Peru, zwiedzały wystawę eksponatów misyjnych oraz mogły zakupić film o Peru. Wszyscy uczestnicy otrzymali czasopismo misyjne „Echo Dzieciom”.

Spotkanie zakończyliśmy

przesłaniem, aby dzieci nadal były „siewcami gwiazd” w swoich środowiskach. Bardzo dziękujemy wszystkim za trud przygotowania i przeprowadzenia kolędowania misyjnego w parafiach. Niech dobro duchowe i wychowawcze, jakiego dokonaliście płynnie nadal, jak rzeka ...

*s. Bożena Najbar SSPC*





# Wspomnienia Dzikusa

Urszula Ledóchowska

## ODCINEK IV

Znowu mam coś bardzo ciekawego do opisania, ale to dla mnie tragicznie się nie skończyło. Jednak tak mi chodzi o interesujące zdarzenia do mych wspomnień, że dla nich nawet gotowa jestem i na przykrości.

Przedwczoraj wieczorem siedzimy sobie w pokoju dzieciennym. Tak się nazywa pokój, w którym się bawimy, uczymy i mamy osobne szafki na swoje zabawki, książki i zeszyty, a w kącie są lalki Ineczki, mojej najmłodszej siostrzyczki, którą zapomniałam wymienić. Ma ona 5 lat, jest gruba, różowa, ma jasne loczki i niebieskie duże oczy; mówią, że jest ładna, ale ja tam nic pięknego w niej nie widzę i uważam, że jest głupia, bo bawi się lalkami. Siedzimy więc w pokoju dzieciennym i odrabiamy lekcje. Miałam bardzo trudne zadanie arytmetyczne, a tu Mirek ciągle o coś pyta; z początku odpowiadałam mu grzecznie, potem już się zniecierpliwiałam, a gdy nareszcie zapytał, kto był

synem Abrahama, to powiedziałam:

– Skoroś taki głupi, to niech będzie Mojżesz!

Mirek wziął do ręki Pismo Święte, poszukał i wybuchnął śmiechem.

– To ty, mądralo, gimnazistko, takie głupstwa gadasz? Nic nie wiesz, nie warto się o nic ciebie pytać!

Rzuciłam pióro, właściwie nie ze złości, bo dopiero co skończyłam

zadanie, wstałam od stołu z obrażoną miną i powiedziałam:

– To i lepiej dla mnie, że przestaniesz nudzić mnie swymi pytaniami. Jeśli uważasz, że ja głupstwa gadam, to pójdę sobie. Zostań sam, baw się beze mnie. Do widzenia! A jeżeli umrę ze zmartwienia, będzie twoja wina. – I wyszłam do sypialni mamusi.

Było tam ciemno, wsunęłam się między szafę i ścianę, ukucnęłam, opierając głowę o mur, i czekałam, wiedząc dobrze, że Mirek prędko pójdzie mnie szukać, gdyż on beze mnie żyć nie może.

Za chwilę otworzyły się drzwi, w pokoju zrobiło się więc trochę widniej. Mirek obejrzał się dokoła, potem zaczął szukać – za łóżkiem, pod stołem, za firanką, ale nie znalazł tam nikogo.

Nareszcie zbliżył się do szafy. Tam światło nie dochodziło, więc po omacku wsunął rękę do otworu i trafił na moją głowę.

– Jest! – szepnął i westchnienie ulgi wydobyło się z jego ust.

– Dzikusie, czy to ty? – Ja milczę.

– Dzikusie, odpowiadaj, czy się na mnie gniewasz? – Milczę. Zaczyna rękami dotykać mojej twarzy.

– Zimna. Czoło zimne! – Szuka serca, ale nie po lewej stronie, tylko po prawej.

– Serce przestało bić. – Łapie moją rękę, szuka pulsu, ale po stronie małego palca.

– Pulsu nie ma. – Bierze mnie za ramię i trzęsie, choć to nie bardzo mu się udaje z powodu ciasnoty miejsca, ale nic nie pomaga. Ja się nie ruszam... i myślę, śmiejąc się w duchu: Niech ma za swoją niegrzeczność.

Wtem Mirek się zrywa, przebiega pokój dziecinnie, wpada do znajdującej się obok szwalni, gdzie Kasia coś szyła, a Ineczka bawiła się klockami, i wrzeszczy w niebogłosość, szlochając:

– Umarła, umarła! Kasia zrywa się na równe nogi. Ineczka zaczyna za Mirkiem szlochać i wołać:

– Umarła.

– Ale kto umarł? Kto? – pyta Kasia.

– Dzikus, Dzikus! – i oboje ryczą jeszcze głośniej.

– Ale gdzie, kiedy, mów, Mirku – woła Kasia wystraszona.

– W sypialni mamy za szafą.

Nim jeszcze Kasia dobiegła do sypialni, już ojciec i mamusia wpadli do pokoju dziecinnego.

– Co się tu stało? Co to za krzyki? – zawołał ojciec.

– Na Boga, kto umarł? – woła mama.

– Cicho, dzieci! Mów, Mirku, co się stało? – rzecze ojciec.

Mirek, przestraszony ostrym tonem ojca, przestał wrzeszczeć i mówi:

– Dzikuska za szafą umarła.

– Zaraz ją do życia przywrócę. Prowadź, gdzie jest?

Teraz ogarnął mnie strach, bo z ojcem żartować nie można. Słyszę kroki, Mirek prowadzi ojca. Na szczęście tatuś jest za gruby, żeby wsunąć się do mnie między szafę i mur. Stoi więc o parę kroków i woła:

– Dzikusie, o ile zaraz nie ożyjesz, to szpicrutą do życia cię przywołam, więc spiesz się i wychodź ze swojej kryjówki. – Czuję, że w głosie ojca jest więcej śmiechu niż gniewu.

– A ojciec mi przebaczy, jak wyjdę? – pytam ostrożnie.

– Przebaczę, przebaczę, ale chodź pocieszyć Mirka, bo się martwi.

Wyszłam trochę zawstydzona, że tyle narobiłam hałasu. Ojca i mamę pocałowałam w rękę na przeproszenie, Mirek rzucił mi się na szyję z radości, że widzi mnie żywą. Ineczka nawet mnie w rękę pocałowała.

Wieczorem po pacierzu, który odmawiamy z mamusią, mama mnie zatrzymała, wzięła na kolana, przytuliła do siebie i powiedziała:

– Zła była twoja dzisiejsza zabawa, Dzikusko moja. Śmierć jest zbyt poważną rzeczą, by nią się lekkomyślnie bawić. Na każdego przyjdzie chwila śmierci, gdy Pan Bóg zawezwie nas na sąd. To będzie najważniejszy moment w życiu, od którego zależy nasza wieczność. Trzeba się przez dobre życie i modlitwę ciągle na śmierć przygotowywać, a nigdy, jak dziś, żarty z niej stroić. Pamiętaj o tym, dziecko moje, i módl się o śmierć szczęśliwą dla nas wszystkich.

Tuliłam się do mamusi – jakaż ona jest dobra – i przyrzekłam, że o tych słowach pamiętać będę.

## Święty Mikołaj z Miry

„Święty, którego wszyscy znają”

Św. Mikołaj urodził się w 270 r. w Patarze. Pochodził z bardzo szlacheckiej rodziny. Był jedynakiem, więc po śmierci rodziców odziedziczył cały majątek. Pobożny i wrażliwy na ludzką biedę postanowił pomagać innym – szczególną zaś opieką otaczał dzieci. Został wybrany na biskupa miasta Mira, które było stolicą jego rodzinnej prowincji.

Troszczył się o mieszkańców swojej diecezji, zasłynął z opieki nad ubogimi, którą prowadził w niezwykle dyskretny sposób, bardzo często anonimowo. Tradycja przekazała nam kilka legend na jego temat: o podrzuceniu posagu trzem ubogim siostrą i o tym, jak swymi modlitwami uratował rybaków podczas burzy na morzu.

Mikołaj był więziony i torturowany, by zmusić go do wyparcia się wiary. Zmarł ok. 345 lub 352 r.

Gdy Mirę opanowali Arabowie włoskim kupcom udało się przewieźć do Bari w południowych Włoszech jego relikwie, gdzie znajdują się do dziś. Na pamiątkę dobroci świętego Biskupa powstał zwyczaj obdarowywania się prezentami w dzień jego liturgicznego wspomnienia czyli 6 grudnia. Przetwał on do dziś jako popularne „mikołajki”.

Dzisiaj mało gdzie można spotkać wizerunek Mikołaja przypominający, kim był naprawdę.

Jego portrety przedstawiały starca w stroju biskupim, w mitrze i z pastorałem. Możemy też zobaczyć na nich trójkę dzieci lub młodzieńców, w tle występuje czasami kotwica i okręt (jest to nawiązanie do wspomnianych wyżej opowieści z życia Świętego).



# Listy z misji

## Jan Maria



cz. 3

Bardzo i chyba najbardziej lubię ryż, ale także nasze gotowane banany, *ibidzumbo* (słodkie ziemniaki), no i fasolę. Od rana stałem w kolejce, by mnie zważono, czy już przybyłem trochę na wadze. Potem to już nie opuszczałem kuchni. Tam czas się nie dłużył, gdyż coś zawsze się działo. W ogromnych garnkach, gdzie mógłbym się cały schować, było zawsze mnóstwo wspaniałych przy-

smaków, bo nas głodnych też było dużo. Niecierpliwie czekałem na moją porcję *musalaku* w dużym, kolorowym kubku. Po południu otrzymywałem talerz pełny fasoli i innych dobrych rzeczy. Miałem duże kłopoty na początku z łyżką, którą kazano mi jeść. Najlepiej mi wychodziło bez niej, tak jak w domu. Przy różnych okazjach, czy świętach, s. Teofila z Ośrodka rozdawała nam cukierki, o które dzieci zawsze proszą swoje mamy. Ukradkiem, żeby inne dzieci nie widziały, często prosiłem moją mamę z Ośrodka o tego małego cukiereczka – *akabombo*. Ona wiedziała, że jestem łakomczuchem i zawsze wydobywała z kieszeni swojego fartucha coś słodkiego dla mnie.

c.d.n.

Zwierzenia Jana Marii Nduwimana  
spisala s. Teofila Tudryn, duchaczka  
pracująca w Burundii, AFRYKA



Szopka, fot. s. K. Michalska OSU

GRUDZIEŃ 2010

Módlmy się,  
aby narody świata  
otwarły drzwi  
Chrystusowi  
oraz Jego Ewangelii  
pokoju,  
braterstwa  
i sprawiedliwości.



Rodzina Państwa Luczyńskich,  
fot. archiwum rodzinne

# UUPS!

Uśmiechem  
upiększamy  
Świat!

## LABIRYNT



W	T	O	E	R	I	B	Z	W	A
A	W	Z	A	L	A	Ó	L	I	L
N	I	R	F	H	S	U	B	K	E
O	B	J	J	L	W	C	F	I	I
G	R	U	L	N	E	H	L	K	C
M	I	A	X	I	G	L	P	A	I
E	U	Y	P	S	O	Z	B	A	W
I	A	B	C	I	Ó	C	E	D	X
Z	K	Z	A	D	C	A	G	J	K

Oprac. s. Jolanta Adamik SSPC



### GRUDZIEŃ

8 UROCZYSTOŚĆ  
NIEPOKALANEGO  
POCZĘCIA NMP

24 WIGILIA  
BOŻEGO  
NARODZENIA

25 UROCZYSTOŚĆ  
BOŻEGO  
NARODZENIA

26 ŚWIĘTO  
ŚWIĘTEJ  
RODZINY

Korzystając z poniższych wskazówek znajdź drogę do Betlejem, a otrzymasz rozwiązanie:

- \* 3 pola w prawo, albo 4 pola do góry;
- \* 5 pól do góry, albo 2 pola w prawo;
- \* 3 pola na dół, albo 4 pola do góry;
- \* 2 pola w lewo, albo 3 pola w prawo;
- \* 3 pola w prawo, albo 5 pól na dół;
- \* 4 pola w lewo, albo 4 pola w prawo;
- \* 2 pola w dół, albo 6 pól do góry.


Rozwiązanie z nr 10/2010 brzmi:

**RÓŻANIEC.**

Nagrody wylosowali: Patryk Grzyb –  
Kraków, Tomasz Maćkowiak – Leszno,  
Joanna Smusz – Kamień.  
Gratulujemy wygranej.

„Echo dzieciom”  
Siostry Misjonarki  
św. Piotra Klawera  
ul. Dmowskiego 130  
60-124 Poznań

☎ (61) 869 95 38

*Kierujemy  
Dziękami  
Bogomilanym  
Świąt  
Bożego Narodzenia  
- ayoay Redakcji*

# uśmiechnij się

Pani nauczycielka każe dzieciom napisać, jak sobie wyobrażają pracę dyrektora. Wszystkie dzieci zaczęły pisać, tylko Jaś siedzi i nic nie robi.

- Czemu nie piszesz? - pyta nauczycielka.

- Czekam na sekretarkę - odpowiada chłopiec.



8 Święty Mikołaj był biskupem:

- a - w Rzymie
- b - w Mirze
- c - w Krakowie

9 My naśladujemy św. Mikołaja, gdy:

- a - śpiewamy piosenki
- b - oglądamy telewizję
- c - obdarowujemy innych prezentami



Dwaj chłopcy rozmawiają w pociągu:

- Jak to dobrze, że dziś konduktor nie sprawdza biletów.
- Przecież mamy bilety!
- Tak, ale tu jest napisane, że wagon jest dla palących, a my nie palimy.



Nauczyciel pyta Stefka:

- Czy znasz ptaka, który nie buduje gniazda?
- Znam, kukułka.
- A czy wiesz dlaczego?
- Bo kukułki mieszkają w zegarach.

Czytelnicy, którzy nadeślą prawidłowe odpowiedzi na pytania z Quizu, otrzymają jedną - wybraną przez siebie - płytę CD zespołu

**PRZYCZU  
DOBRA**

**UWAGA!** W kółeczku znajdującym się przy płycie, którą chciałbyś otrzymać, narysuj „X”, a następnie kupon z odpowiedziami prześlij na adres redakcji.

rys. Jadwiga Żelazny

Serdecznie zapraszamy katechetów, nauczycieli i rodziców do współtworzenia tej strony. Czekamy na zabawne sytuacje i powiedzonka!

# Gwiazdy

## Krok 1

Kartkę papieru złóż dokładnie tak jak pokazuje rys. 1.

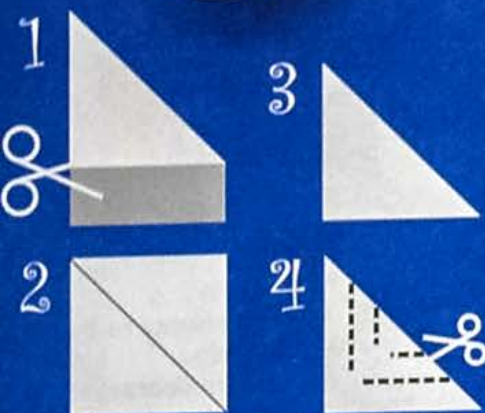
Odetnij niepotrzebną część kartki (rys. 1).

Po rozłożeniu powinien powstać kwadrat (rys. 2).

Kwadrat złóż na pół (rys. 3).

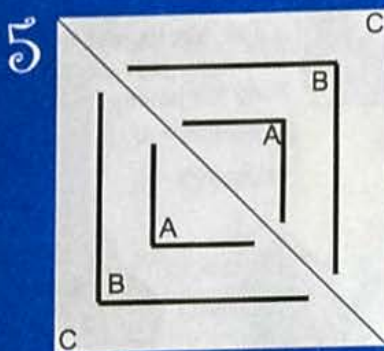
Narysuj linie nacięcia według pokazanego wzoru (rys. 4).

Natnij kartkę w zaznaczonych miejscach, a potem ją rozłóż.



## Przygotuj:

Kartki papieru (biała, niebieska, srebrną lub złotą).  
Nożyczki.  
Zszywacz oraz klej.



## Krok 2

Sklej lub zszyj spinaczem bok A-A (rys. 5).  
Obróć kartkę na drugą stronę, sklej lub zszyj spinaczem bok B-B.  
Obróć kartkę na drugą stronę, sklej lub zszyj spinaczem bok C-C.  
W ten sposób wykonałeś pierwsze ramie gwiazdy.

## Krok 3

Wykonaj 6 ramion gwiazdy tak samo jak poprzednio.  
Kolejno złóż wszystkie ramiona ze sobą i zszyj je spinaczem (rys. 6).



## Krok 4

Połącz kolejne ramiona gwiazdy zszywając tym razem ich boki spinaczem (rys. 7). Twoja gwiazda jest gotowa. Pamiętaj że gwiazdy mogą być wykonane z różnego papieru oraz mogą mieć różną wielkość. Jeżeli chcesz, możesz delikatnie posmarować ramiona gwiazdy klejem i posypać brokatem.



# Śnieżynka

## Przygotuj

Kartkę cienkiego papieru  
(może to być biały papier do ksero)  
Nożyczki



## Krok 1

Kartkę papieru potnij  
na paski o szerokości około 2 cm.

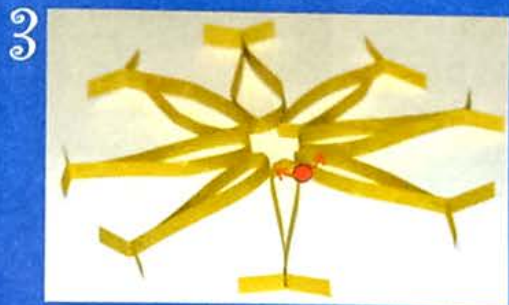
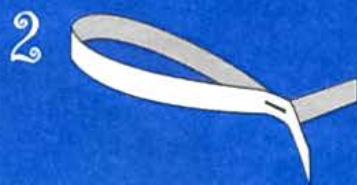
Do wykonania 1 gwiazdy  
potrzebujesz 8 takich pasków.

Kolejno złoż pasek na pół  
starając się nie zagiąć kartki (rys. 1).  
Zszyj zszywaczem pasek  
/ramię gwiazdy/  
tak jak pokazuje rys. 2.

Odegnij końce paska.

Wykonaj osiem takich elementów.

Zszyj ramiona gwiazdy (rys. 3).



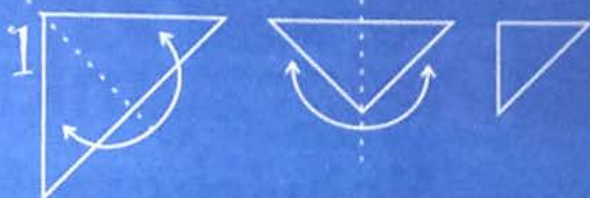
Elementarz wesołej plastyki  
przygotowała dla was  
Anna Skierska,  
a prace wykonała  
Joasia Jaworska



## Krok 1

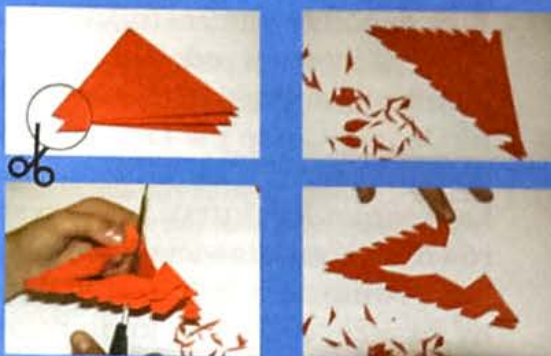
### Składanie kartki

Kartkę papieru złoż jak w zadaniu pierwszym  
Odetnij niepotrzebną część kartki  
Zegnij powstały trójkąt 2 razy (rys. 1)



## Krok 2

### Wykonanie nacięć



## Krok 3

### Rozkładanie śnieżynki



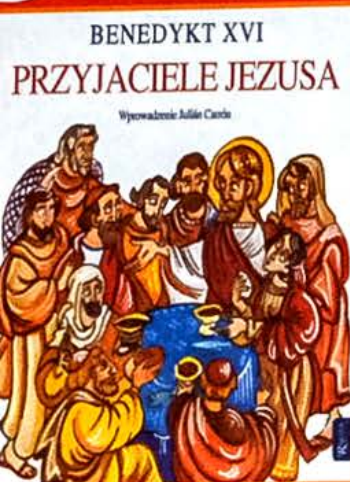


# Pielgrzymka Czytelników

## – Największe Sanktuaria Polski

Nagroda za udział w Quizie wakacyjnym i konkursie fotograficznym

**W**spólnie z uczestnikami pielgrzymki modliliśmy się w intencji redakcji i Wszystkich Czytelników naszego miesięcznika w Łagiewnikach, Kalwarii Zebrzydowskiej, na Jasnej Górze i w Licheniu. Wstąpiliśmy również do sanktuarium św. Józefa, Opiekuna Rodzin w Kaliszu. Laureatom konkursu towarzyszyli nie tylko rodzice, ale również przedstawiciele redakcji i zespołu „Promyczki Dobra”. Atmosfera była tak wspaniała, że na pewno ten piękny zwyczaj będziemy kontynuowali w przyszłym roku.



### Książka Benedykta XVI

Książka powstała w oparciu o środowowe spotkania Benedykta XVI z pielgrzymami, których tematem były postacie dwunastu Apostołów i św. Pawła. Ojciec Święty pragnie, by młodzi czytelnicy poznali historię pięknej i prawdziwej przyjaźni Jezusa i Jego uczniów. Papież pomaga odkryć nie tylko to, kim byli pierwsi towarzysze Jezusa, ale przede wszystkim, jak Chrystus podbił ich serca, że postanowili już nigdy Go nie opuścić.

Książka dostępna w księgarniach oraz na [www.rafael.pl](http://www.rafael.pl)  
Zamówienia telefoniczne, tel./fax: 12 411 14 52



# PROMYCZKI DOBRA

## Święty Mikołaju, drogi gościu z nieba

Świę ty Mi ko la ju, kim je steś na praw - dę  
Gdzie się u - ro - dzi - leś i gdzie te - raz mie - szkasz

Po wiedz jak wy głą dasz i ja ką masz czap kę?  
Kim by - leś za mło - du i jak się prze - mieszczasz?

Czy to ta - jem - ni - ca że biednych ko - cha - leś  
z lu - dźmi się dzie - li - leś, wspie - ra - leś w po - trze - bie? Gdy

bie - dne trzy pan - ny po - sa - gi stra - ci - ly sa -  
kiew - ki ze zło - tem przez o - kno wrzu - ca - leś

Świę - ty Mi - ko - la - ju, Dro - gi Go - ściu z Nie - ba

Ta - kich do - brych lu - dzi wię - ciej nam po - trze - ba,

Ta - kich do - brych lu - dzi wię - ciej nam po - trze - ba.

Święty Mikołaju, kim jesteś naprawdę?  
Powiedz, jak wyglądasz i jaką masz czapkę?  
Gdzie się urodziłeś i gdzie teraz mieszkasz,  
Kim byłeś za młodu i jak się przemieszczasz?

Czy to tajemnica, że biednych kochałeś,  
Z ludźmi się dzieliłeś, wspierałeś w potrzebie?  
Gdy biedne trzy panny posagi straciły,  
Sakiewki ze złotem przez okno wrzucałeś.

**Ref.**  
Święty Mikołaju, drogi gościu z nieba,  
Takich dobrych ludzi więcej nam potrzeba.

W drodze z Ziemi Świętej do Miry wstąpiłeś.  
Pierwszy się zjawiłeś o świecie w kościele.  
Był to znak dla ludu, co szukał biskupa,  
Dobrego pasterza i ojca czulego.

Stare księgi mówią, że słabych broniłeś,  
Wolność wymodliłeś skazanym niewinnie,  
Gdy sztorm był na morzu, do portu przywiódłeś  
Zbłąkanych żeglarzy, ratując im życie.

**Ref.**  
Święty Mikołaju, drogi gościu z nieba,  
Takich dobrych ludzi więcej nam potrzeba.

**MOST:**  
Dziś troszczysz się o nas, wypraszasz nam dary.  
Gdy już dorosniemy, pójdziemy w Twe ślady.

**Ref.**  
Święty Mikołaju, drogi gościu z nieba,  
Takich dobrych ludzi więcej nam potrzeba.

**UWAGA!** Możesz posłuchać tej piosenki, wchodząc na stronę:  
[www.promyczek.pl/posluchaj](http://www.promyczek.pl/posluchaj)



# Zespół PROMYCZKI DOBRA

**M**amy nadzieję, że wielu z was już obejrzało nasz najnowszy teledysk do piosenki „Święty Mikołaju, rogi gościu z nieba”. Pojawił się on nie tylko na naszej stronie internetowej, ale również na płycie DVD z filmem „Mikołaj – chłopiec, który został świętym”.

**P**rzy kręceniu tego teledysku oraz przy nagrywaniu piosenki w studiu najwięcej radości miały najmłodsze Promyczki Dobra. Nie lada frajda była to również dla starszych – tych, które mają już na swoim koncie cztery płyty CD, liczne nagrania radiowe i telewizyjne oraz koncerty w kraju i za granicą.

Spotkaniom dzieci ze św. Mikołajem. Promyczki Dobra będą towarzyszyły nie tylko w Nowym Sączu, ale również w Kopalni Soli w Wieliczce oraz w Niemczech (Mainz, Wiesbaden, Mannheim). Liczymy także na to, że nasz teledysk będzie nadawany w Telewizji Polskiej.

Film można zamówić telefonicznie: 18 44 34 400 lub poprzez sklep internetowy: [www.sklep.promyczek.pl](http://www.sklep.promyczek.pl).  
Zapewniamy szybką realizację zamówienia i niespodzianki!



zaprasza do słuchania na antenie radia  
audycji dla dzieci!

Codziennie o godzinie **18:00**

[www.promyczek.pl/radio](http://www.promyczek.pl/radio) **19:30**





# KONKURS KALIGRAFICZNY BAKAŁARZ 2010

3

Imię i nazwisko .....

Adres .....






Telefon .....

1. Poniższe linijki zapełnij pięknie napisanymi literami.

M, m, M, m

F, f, F, f

T, t, T, t

2. Przepisz poniższe przysłowie najładniej, jak potrafisz:

Gdy w Narodzenie pogodnie, będzie tak cztery tygodnie.

G

3. Skreśl wyrazy związane ze świętami Bożego Narodzenia, a powstałe hasło napisz we wskazanych linijkach.

~~CHOINKA~~ZWIGILIANA • RBOMBKAOPŁATEKDZ • PREZENTYEAONIOŁNIA  
PKOŁĘDAAWIECZERZA • STAJENKANASZOPKAD • ZGWIAZDKAIŚWIĘTAE  
PASTERKAŃDADWENTZ • IKARPŚARCHANIOŁWE • SBETLEJEMOŁHERODY

Z



Adam Krzyslak, Kl. III SP w Charleżu



Barbara Kwiatanowska, lat 8, Cisna

Galeria  
Pro  
mysz  
ka



Dominika Nosal, Kl. III SP w Trzemeśni



Magdalena Nosal, Kl. V SP w Nowej Wsi



Zofia Bieda, lat 9, Buzne



Patrycja Giercuskiewicz, lat 9, Kłodne



# 1. Rebus



Y=E



J=W



S

1 Odp.:

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

# 2. Dla spostrzegawczych

Znajdź rysunek, który nie różni się od rysunku A żadnym szczegółem.

A



2 Odp.:

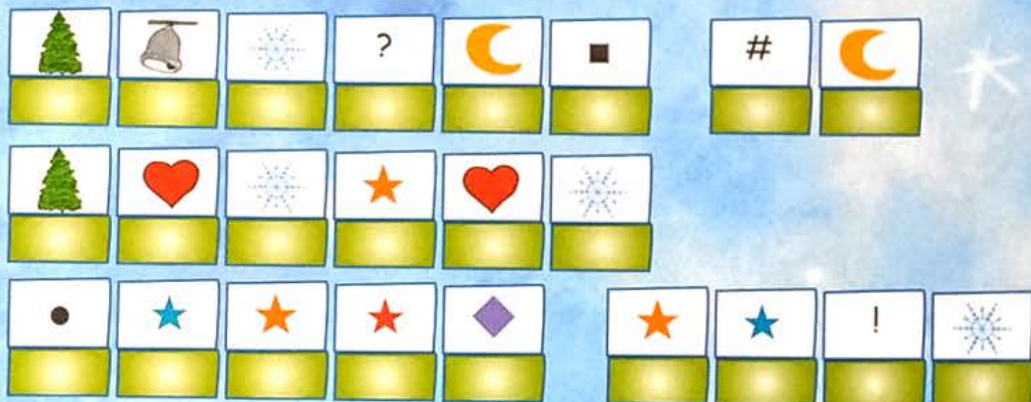
--



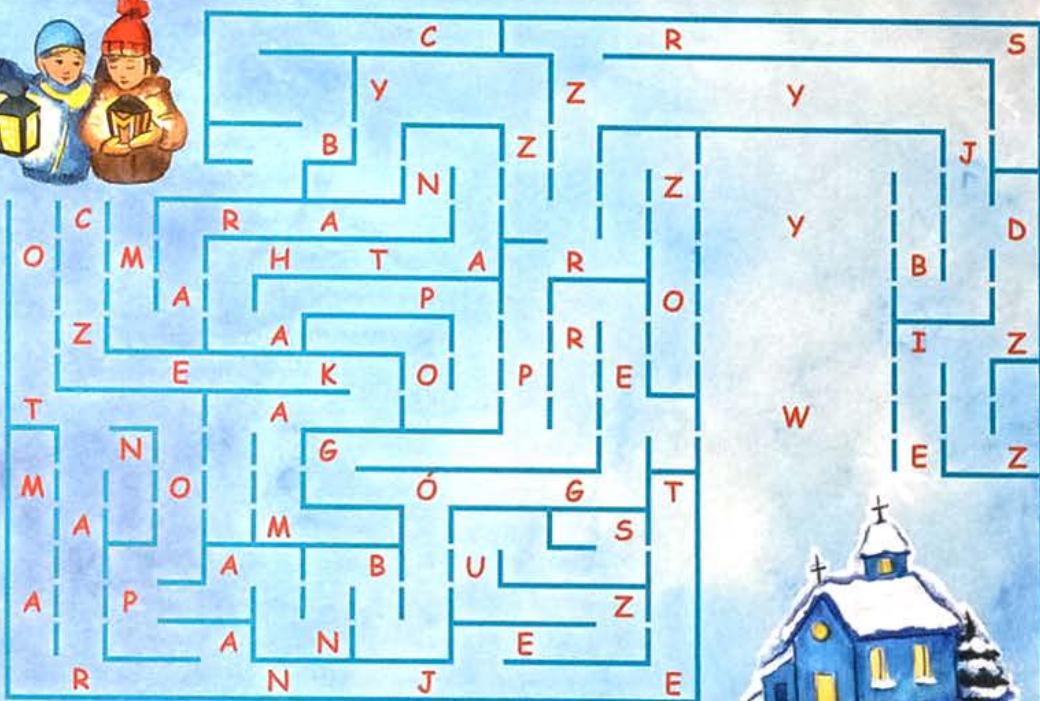
### 3. Szyfrowanka



3 Odp.:



### 4. Labirynt



4 Odp.:

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--



Czekaj, ja Ci  
pomogę





Każdy z nas ma ulubionych świętych, do których się zwraca o pomoc w różnych sytuacjach życia. Jednym z nich jest św. Mikołaj. Warto poznać życie tego „Dobrego Biskupa”, by tak jak on pomagać Panu Jezusowi w dawaniu dobra innym. Pomoże nam w tym film o św. Mikołaju, do obejrzenia którego serdecznie zapraszam.



Biskup Antoni Długosz



Zapewniamy szybką realizację zamówienia i niespodzianki!

## MIKOŁAJ - CHŁOPIEC, KTÓRY ZOSTAŁ ŚWIĘTYM

Serdecznie polecamy nową wersję filmu animowanego o Świętym Mikołaju, biskupie Miry – z pełnym dubbingiem aktorskim. Na DVD, oprócz filmu, który trwa 27 minut znalazły się ponadto dwa teledyski „Promyczków Dobra” do piosenek: „Święty Mikołaju, drogi gościu z nieba” oraz „Dookoła słońca”. Te ostatnią piosenkę śpiewa ks. bp Antoni Długosz.

PRODUCENT:



WERSJA POLSKA:



WYDAWCA:



INDEKS: 326070  
ISSN 1232-5805

JĘZYK	MENU	FORMAT OBRAZU	RODZAJ PŁYTY	CZAS
Polski	ruchome wybór scen	kolor 4:3	jednowarstwowa jednostronna	27 min.
Wszelkie prawa autorskie są zastrzeżone. Kopiowanie, rozpowszechnianie, publiczne odtwarzanie, nadawanie RTV całości lub fragmentów oraz wtórny obieg kasety bez zezwolenia są zabronione.				Film bez praw do wypożyczenia